Żaby
665
Życie Warszawy
WARSZAWA
DZ. Nr 107 09-05-2002

TEATR. Kolejny debiut Zbigniewa Zamachowskiego

Majowe żaby

Zbigniew Zamachowski debiutuje jako reżyser na deskach Teatru Narodowego. Wraz ze swym przyjacielem Wojciechem Malajkatem przygotowuje komedię polityczną w oparciu o „Żaby" Arystofanesa. Będzie to uwspółcześniona wersja antycznego dramatu, w której wystąpi m.in. Grzegorz Turnau.

„Żaby" to rzecz o tym, jak bóg Dionizos, by uchronić Ateny przed ostatecznym upadkiem, zszedł do piekieł i ściągnął na ratunek poetę. By przykroić antyczną sztukę do dzisiejszej rzeczywistości Teatr Narodowy ściągnął poetę z Krakowa Bronisława Maja, który opracował parafrazę komedii Arystofanesa z 405 roku p.n.e. Muzykę do spektaklu skomponował Grzegorz Turnau, który zagra w „Żabach" postać Auleta. Oprócz niego w przedstawieniu występują m.in. Ewa Konstancja Bułhak, Magdalena Warzecha, Ignacy Gogolewski, Jerzy Łapiński, Igor Przegrodzki, Jacek Różański i Henryk Machalica (gościnnie). Zbigniew Zamachowski rólkę do odegrania ma niewielką, podobnie jak Wojciech Malajkat, we współpracy z którym po raz pierwszy reżyseruje spektakl.

Dyrektor Teatru Narodowego Jerzy Grzegorzewski przyznaje, że korzysta z pomocy i rad obu aktorów podczas pracy nad swoimi przedstawieniami. Ich reżyserski debiut ma być dowodem na to, że w Narodowym mogą realizować swe ambicje artyści, jak mówi dyr. Grzegorzewski o Zamachowskim i Malajkacie, „dojrzali, a ciągle młodzi".

„Żaby" są komedią polityczną i literacką zarazem. — To swoisty obrachunek literacki, podsumowanie epoki — twierdzi Bronisław Maj.— Wierny przekład zabiłby ducha tej komedii. Uwspółcześniając ją znalazłem wiele wspólnych punktów rzeczywistości antycznej i dzisiejszej. Na podobnych mechanizmach opiera się obecna i ówczesna polityka, a także kariery artystów nie poparte częstokroć talentem. Komedie Arystofanesa cechuje soczysty, dosadny język, pikantne dowcipy i ostra krytyka, która „wdeptywała w ziemię" jej adresata. To wszystko w swej parafrazie zachowałem.

Fot. WOJCIECH BARCZYŃSKI

Zbigniew Zamachowski

W „Żabach" wystawionych w Narodowym w 1963 roku przez Kazimierza Dejmka statystował ówczesny asystent reżysera Jerzy Grzegorzewski, a rolę Dionizosa grał Ignacy Gogolewski. Obecną realizację sztuki Arystofanesa wybitny aktor (tu w roli Eurypidesa) traktuje jako pokoleniowy pomost. — Chciałbym po premierze móc odwołać okrzyk „Pora umierać! ", bo pracując nad tym spektaklem spotkałem się z zespołem młodych, dowcipnych, energicznych ludzi, którzy sprawiają, że chce się żyć i grać.

Premierę „Żab" zaplanowano na najbliższą niedzielę, 11 maja.

IZA NATASZA CZAPSKA